

Sygn. akt IV P 28/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Człuchowie IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Marek Osowicki
Ławnicy:	Ewa Połom, Jolanta Woźniak
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Górską

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2016 r. w Człuchowie

sprawy z powództwa C. K.

przeciwko K. S.

o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie

1. Zasądza od pozwanego K. S. na rzecz powoda C. K. kwotę 8 425,00 zł brutto (osiem tysięcy czterysta dwadzieścia pięć złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami, a od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 450 zł od dnia 1 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty
- 1700 zł od dnia 1 września 2014 r. do dnia zapłaty
- 1250 zł od dnia 24 września 2014 r. do dnia zapłaty
- 450 zł od dnia 1 października 2014 r. do dnia zapłaty
- 1700 zł od dnia 1 listopada 2014 r. do dnia zapłaty
- 1 250 zł od dnia 24 listopada 2014 r. do dnia zapłaty
- 1 200 zł od dnia 24 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty
- 475 zł od dnia 1 lutego 2015 r. do dnia zapłaty

2. W pozostałym zakresie powództwo oddala

3. Koszty procesu znosi wzajemnie.

Sygn. akt IV P 28/16

# UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda C. K. wniosła przeciwko pozwanemu K. S. o zapłatę łącznie kwoty 12.375 zł z tytułu wynagrodzenia za wykonaną pracę na podstawie umów cywilnoprawnych tj. umów zlecenia.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż strony postępowania współpracowały ze sobą na podstawie umów cywilnoprawnych tj. umów zlecenia. Pomimo wcześniejszych ustaleń i wykonywanej pracy, powód nie otrzymywał wynagrodzenia, poza miesiącem grudzień 2014 r., gdzie pozwany przekazał powodowi kwotę 500 zł. Powód pismem z dnia 16 października 2015 r. wezwał pozwanego do wypłacenia należnego wynagrodzenia za świadczenie pracy w okresie od 24 lipca 2014 r. do dnia 28 lutego 2015 r. Pozwany nie spełnił zobowiązania względem powoda.

Pełnomocnik pozwanego w sprzeciwie do nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazała, że strony łączyła umowa cywilnoprawna nazwana umową zlecenia chociaż zważywszy na charakter tej umowy była to umowa o dzieło. Pierwsza umowa zawarta była na okres 24.07.2014 roku do 23.09.2014 roku następna od 24.09.2014 do 23.11.2014 roku, od 24.11.2014 do 23.01.2015 roku i od 24.01.2015 do 28.02.2015 roku. W ramach tej umowy powód zobowiązał się do składania elementów drewnianych zabawek produkowanych w firmie pozwanego. Po przepracowaniu czterech dni w ramach pierwszej umowy powód zachorował i w dniach od 30.07.2014 do 14.08.2014 roku przebywał w szpitalu, gdzie został poddany zabiegowi operacyjnemu. Po wyjściu ze szpitala powód nie podjął już pracy w ramach umowy o dzieło, ponieważ korzystał ze zwolnień lekarskich, poczynając od 15.08.2014 roku do 30.11.2014 roku. Powód otrzymał od pozwanego wynagrodzenie za wykonanie dzieła wynikające z umowy nr (...) z dnia 24. 11.2014 roku oraz wynagrodzenie wynikające z umowy (...) z dnia 24.01.2015 roku w kwotach po 1260.81 złotych. Pozwany zapłacił powodowi za faktycznie wykonane dzieło. Pozwany zaniechał produkcji praktycznie już od sierpnia 2014 roku i ostatnie trzy transporty tj. 28.09.2014, 07.12.2014 i 22.02.2015 roku to były transporty zabawek drewnianych wyprodukowanych we wcześniejszym okresie. W grudniu 2014 roku i styczniu 2015 roku powód w ramach umowy o dzieło pomagał pozwanemu przygotować ostatnie transporty zabawek do Niemiec. Ponadto od 15.08.2014 roku do J 5.12.20 J 4 roku powód zaangażował się w remont mieszkania pozwanego i w warsztat był w tym czasie nieczynny. Przebywał w

nim tylko w czasie koniecznym do przygotowania transportu wykonanych wcześniej zabawek. W tym czasie powód podjął pracę w lesie przy wyrabianiu , drewna.

Na rozprawie 17.05.2016 r. pełnomocnik substytucyjny powoda rozszerzył powództwo i wniósł o ustalenie, że w powyższym okresie powoda z pozwanym łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony z wynagrodzeniem takim jak zostało określone w pozwie.

## **Sąd ustalił co następuje:**

Powód C. K. zawarł z pozwanym K. S. cztery pisemne umowy zlecenia na okres 24.07.2014 roku do 23.09.2014 roku, następne od 24.09.2014 do 23.11.2014 roku, od 24.11.2014 do 23.01.2015 roku i od 24.01.2015 do 28.02.2015 roku. na mocy, której zleceniodawca powierza zleceniobiorcy składanie elementów drewnianych. (dowód: umowy zlecenia k. 13-16).

Strony ustaliły, iż wynagrodzenie z umowy zlecenia od 24.07.2014 roku do 23.09.2014 roku w wysokości 3400 zł brutto będzie wypłacane w trzech ratach I rata 31.07.2014 w kwocie 450 zł, II rata 31.08.2014 r. w kwocie 1700 zł i III rata 23.09.2014 r. w kwocie 1250 zł. W umowie zlecenia z 24.09.2014 r. strony ustaliły, iż wynagrodzenie w wysokości 3400 zł będzie wypłacane również w trzech ratach I rata 30.09.2014 w kwocie 450 zł, II rata 31.10.2014 r. w kwocie 1700 zł i III rata 23.11.2014 r. w kwocie 1250 zł. W umowie zlecenia z 24.11.2014 r. strony ustaliły, iż wynagrodzenie w kwocie 3400 zł będzie wypłacane w trzech ratach I rata 30.11.2014 w kwocie 450 zł, II rata 31.12.2014 r. w kwocie 1700 zł i III rata 23.01.2015 r. w kwocie 1250 zł. W umowie zlecenia z 24.01.2015 r. strony ustaliły, iż wynagrodzenie w wysokości 2125 zł brutto będzie wypłacane w dwóch ratach I rata 31.01.2015 w kwocie 475 zł i II rata 28.02.2015 r. w kwocie 1700 zł

(dowód: umowy zlecenia k.13-16).

Powód otrzymał od pozwanego wynagrodzenie za wykonane prace zgodnie z umową zlecenia wynikające z umowy nr (...) z 24. 11.2014 roku oraz wynagrodzenie wynikające z umowy (...) z dnia 24.01.2015 roku w kwotach po 1700 zł brutto tj. po 1260,81 złotych netto. Powód podpisał pokwitowanie odbioru kwoty 1260,81 zł na rachunku (...).11.2014 r. i 1260,81 zł na rachunku (...) z 31.01.2015 r.

(dowód rachunek (...) k.39 i rachunek (...) k.40, zeznania świadka D. S. od 01:35:28 do 02:06:35).

Powód otrzymał od pozwanego w grudniu 2014 r. kwotę netto 500 zł

(bezsporne).

Powód otrzymał pięć zaświadczeń lekarskich o niezdolności do pracy łącznie na okres od 30.07.2014 r. do 30.11.2014 r.

(dowód : zaświadczenia lekarskie o niezdolności do pracy k.34 - 38).

Powód początkowo dorabiał u pozwanego po godzinach pracując przy produkcji zabawek drewnianych. Pozwany płacił powodowi 2 albo 3 razy do roku jak otrzymywał przelew z Niemiec. Powód nie składał żadnych dokumentów związanych z umową o pracę do pozwanego. Powód przez dwa dni w sierpniu 2014 r. pomagał przy remoncie piwnicy pozwanego. Jak pozwany jechał do Niemiec z zabawkami i gdy gromadził materiały to warsztat był zamknięty. Powód pracował na podstawie umowy zlecenie od 7 do 15 od poniedziałku do piątku, nieraz dłużej a czasami w soboty i niedzielę. Powód przeważnie montował szable. Od 30 lipca 2014 r. powód był w szpitalu przez 7 dni, potem przyniósł pozwanemu zwolnienie lekarskie ale pozwany go nie przyjął i chodził do pracy. Jak pozwany zawoził towar do Niemiec to 2 ,3 tygodnie były przerwy w pracy, bo musiał też kupić towar. Pozwany zawoził zabawki do Niemiec również w grudniu 2014 r. Produkcja zabawek na zamówienie przed wysyłką trwała od dwóch tygodni do dwóch miesięcy. (dowód: zeznania świadków k. 73-76 M. K. od 00:30:17 do 01:10:24, G. K. od 01:10:24 do 01:20:35, L. R. od 01:20:35 do 01:35:28, D. S. od 01:35:28 do 02:06:35, H. S. od 02:06:35 do 02:18:15, I. W. od 02:18:15 do 02:32:56 i k.90-91 W. L. od 00:09:25 do 00:14:44, R. S. od 00:15:27 do 00:25:11).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Sąd jest związany postanowieniem Sądu Rejonowego w Miastku I Wydziału Cywilnego z 8.12.2015 r. o przekazaniu sprawy według właściwości, mimo braku poczynienia ustaleń tego sądu co do charakteru łączącej strony umowy i przedwczesnej oraz nieuargumentowanej konstatacji, że pomimo nazwania umów umowami zlecenia mają one „wszelkie elementy” by uznać je za umowy o pracę. Również umowy cywilnoprawne tj. jak zlecenie czy umowa o dzieło są umowami odpłatnymi, za które wykonawcy przysługuje wynagrodzenie. Sam fakt dochodzenia wynagrodzenia nie świadczy sam w sobie, że strony łączy stosunek pracy.

W niniejszej sprawie sama pełnomocnik powoda w uzasadnieniu pozwu wskazała jednoznacznie, iż strony współpracowały ze sobą na podstawie umów cywilno-prawnych, umów zlecenie. Również pełnomocnik pozwanego w sprzecznie przyznała, iż strony łączyła

umowa cywilno-prawna nazwana umową zlecenia, chociaż zważywszy na charakter tej umowy w jej ocenie była to umowa o dzieło.

Zgodnie z obowiązującym systemem prawnym zatrudnienie nie musi mieć charakteru pracowniczego, praca może być też świadczona na podstawie różnych form prawnych tj. na podstawie umów cywilnoprawnych np. umowy zlecenia, umowy o dzieło, umowy o świadczenie usług czy umów nienazwanych (kontraktów) lub w ramach stosunku pracy, na podstawie umowy o pracę, powołania, mianowania „wyboru”, spółdzielczej umowy o pracę (zob.: Wyrok

Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 1999-12-09, I PKN 432/99, OSNPiUS 2001/97310 ).

Ustawodawca pozostawia stronom swobodną decyzję co do rodzaju stosunku prawnego, na podstawie którego będzie świadczona praca, pod warunkiem, że formalna nazwa umowy jako umowy innego rodzaju niż umowa o pracę nie stanowi obejścia przepisów prawa pracy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego co do zasady pracownikowi przysługuje interes prawny w ustaleniu stosunku pracy.

W orzecznictwie od lat ukształtował się pogląd, że o rodzaju łączącej strony umowy decyduje nie jej formalna nazwa lecz rzeczywista treść i sposób wykonywania.

W praktyce rozróżnienie, czy w konkretnym przypadku mamy do czynienia z umową o pracę czy też umową cywilnoprawną budzi problemy. Wówczas o prawidłowej kwalifikacji umowy decydują okoliczności faktyczne, w których była świadczona praca. Szczególnie istotne jest to, czy praca była wykonywana pod stałym nadzorem czy istniał jedynie obowiązek kierowania się wskazówkami co do sposobu świadczonej usługi, czy wymagała osobistego świadczenia w określonym miejscu i czasie oraz czy miała charakter czynności przynoszących konkretny indywidualny rezultat, czy polegała jedynie na wykonywaniu określonych działań. Ponadto pojęcia „stałego nadzoru” nie można w stosunkach pracy utożsamiać z ciągłym pilnowaniem pracownika, chodzi tu raczej o kierowanie procesem pracy.

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, że strony zawarły cztery umowy zlecenia na okres od 24.07.2014 r. do 23.09.2014 r., następną od 24.09.2014 r. do 23.11.2014 r., kolejną od 24.11.2014 r. do 23.01.2015 r. i od 24.01.2015 r. do 28.02.2015 r.

W ocenie sądu w sprawie brak jest dowodów świadczących by pozwany lub inny jego pracownik kierował na bieżąco i ciągle procesem pracy powoda. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań świadków nie wynika by pozwany dawał

powodowi konkretne polecenia pracownicze i by powód pozostawał, do jego dyspozycji w okresach nie wykonywania produkcji zabawek. Strony łączyły sąsiedzkie relacje. Produkcja drewnianych zabawek przez pozwanego odbywała się domowymi środkami przy pomocy członków rodziny czy sąsiadów i to cyklicznie w okresach od dwóch tygodni do dwóch miesięcy po czym następowała dwu, trzytygodniowa przerwa w produkcji związana z tym, iż pozwany zawoził towar do Niemiec a nastanie musiał kupić nowe materiały do produkcji.

Co więcej w istocie ani powód ani pozwany nie kwestionowali cywilnoprawnego charakteru łączącego ich stosunku prawnego.

Powód nie kwestionował podpisania z pozwanym umów zlecenia.

Należy podzielić też stanowisko Sądu Najwyższego, że przy ocenie charakteru stosunku prawnego łączącego strony (umowa o pracę; umowa zlecenia) należy uwzględnić specyfikę funkcjonowania podmiotu zatrudniającego.

Aby ocenić charakter umowy trzeba dokonać wszechstronnej analizy, czy cechy charakterystyczne dla stosunku pracy są przeważające, a należy to uczynić w oparciu przede wszystkim o takie elementy, jak wola stron (między innymi wyrażona w nazwie, jaką strony nadały umowie; por. wyrok z dnia 7.3.2006 r., I PK 146/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 9, s. 474), uwzględniając, że o wyborze podstawy prawnej świadczenia pracy decydują zainteresowane strony, kierując się nie tyle przedmiotem zobowiązania, ile sposobem jego realizacji (wyrok z dnia 13.4.2000 r. I PKN 594/99, OSNPiUS 2001 nr 21, poz. 637). Zasada swobody umów (art. 353[1] KC) polega na możliwości wyboru przez strony rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył.

Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że jeżeli dany stosunek prawny wykazuje różne cechy, charakterystyczne zarówno dla wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, jak i umów

cywilnoprawnych, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (por wyrok z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999 r. nr 20, poz. 646).

W niniejszej sprawie występują zarówno elementy stosunku pracy, udostępnienie powodowi wyposażonego miejsca pracy, dostarczanie materiału i charakterystyczne dla stosunku cywilnoprawnego, które uniemożliwiają zakwalifikowanie łączących strony umów jako umowy o pracę, takie jak brak ciągłości pracy, pozostawania do dyspozycji pozwanego w okresach przerw, podpisanie rachunków za wykonane prace zgodnie z umową zlecenia.

Należy zaaprobować też stanowisko Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zawarte w wyroku z 2003-11-18, I PK 580/02 (O.: Monitor Prawniczy rok 2005, Nr 10, str. 506), że nie można traktować umowy zlecenia pracownika z pracodawcą raz jako cywilnej, a innym razem kiedy jest to korzystne ze względu na świadczenia pracownicze, jako umowy o pracę. Jeżeli umowa wykazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, o jej typie (rodzaju) decyduje zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy (wyroki z dnia 5.9.1997 r., I PKN 229/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 329; z dnia 18.6.1998 r., I PKN 191/98, OSNAPiUS 1999 nr 14, poz. 449; z dnia 2.9.1998 r., I PKN 293/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 582; por. też wyrok z dnia 28.1.1998 r., II UKN 479/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 34 oraz z dnia 4.2.1998 r., II UKN 488/97, OSNAPiUS 1999 nr 2, poz. 68).

W ocenie sądu powód wykonywał i podpisywał umowy zlecenia, więc po rozwiązaniu umowy cywilnoprawnej, gdy teraz jest to bardziej korzystne nie może teraz traktować łączącej go umowy cywilnoprawnej jako umowy o pracę.

Ponadto powód świadomie, podpisał i realizował zawierane kolejno umowy zlecenia.

Nawet w przypadku uznania, że niniejszej sprawie cechy istotne dla stosunku pracy i stosunku cywilnoprawnego występują w równym natężeniu, to decydujący charakter ma wola stron co do zawarcia umowy zlecenia.

Strony wyraziły wolę i nazwały łączący je stosunek jako umowa zlecenie.

Pozwany wykazał wypłacenie części wynagrodzenia z umów zlecenia, i że powód podpisał pokwitowania odbioru wynagrodzenia z dwóch rachunków, na łączną kwotę brutto 3.400 zł.

Powód w toku postępowania nie wykazał, żadnymi wnioskami dowodowymi, iż nie otrzymał pieniędzy, których odbiór pokwitował.

Powód przyznał, iż w grudniu 2014 r. otrzymał od pozwanego 500 zł netto.

Skoro z wiarygodnych zeznań świadków wynika, iż powód wykonywał pracę na podstawie umów zlecenia to pozwany winien wykazać, iż wypłacił powodowi wynagrodzenie zgodnie z łączącymi strony umowami zlecenia w łącznej wysokości 12.325 zł .

W toku postępowania poza dwoma rachunkami (...) z 30.11.2014 r. i (...) z 31.01.2015 i wypłatą 500 zł w grudniu 2014 r. tj. łącznie 3.900 zł pozwany nie wykazał, iż wypłacił powodowi wynagrodzenie z przedmiotowych umów zlecenia.

Powodowi należna więc była różnica pomiędzy wynagrodzeniem z czterech umów zlecenia na kwotę 12.325 zł i łącznie wypłaconym wynagrodzeniem w wysokości 3.900 zł. tj. 8.425 zł

Mając na uwadze powyższe sąd oddalił powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 8.425 zł z ustawowymi odsetkami i oddalił powództwo o wynagrodzenie w pozostałym zakresie.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa o kosztach procesu sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c.